

Rozważania: środa 5 tygodnia wielkanocnego

Rozważanie na środę 5
tygodnia wielkanocnego.
Proponowane tematy to:
pozostać blisko Jezusa w
modlitwie; jego słowo
przemienienia nas; owoce
złączenia z krzewem winnym.

25-04-2021

- Pozostać blisko Jezusa w modlitwie;
- Jego słowo przemienienia nas;

- Owoce złączenia z krzewem winnym.
-

W CIĄGU DNI pomiędzy Wielkanocą i Zesłaniem Ducha Świętego liturgia przypomina nam wiele słów, których apostołowie początkowo nie zrozumieli w całej ich głębi, ponieważ Paraklet nie został jeszcze posłany. Zgłębiamy, między innymi, przykład winnego krzewu i latorośli: «Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie - jeśli nie trwa w winnym krzewie - tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie» (J 15,4).

« Jezus jest winnym krzewem i przez Niego - tak jak soki w drzewie - przepływa miłość samego Boga, Duch Święty. (...) Latorośle nie są samowystarczalne, ale całkowicie zależą od winnego krzewu, w którym

znajduje się źródło ich życia. Tak też jest w przypadku nas, chrześcijan. Zaszczepieni przez chrzest w Chrystusie, darmo otrzymaliśmy od Niego dar nowego życia i możemy pozostawać w życiodajnym zjednoczeniu z Chrystusem. Trzeba zachowywać wierność względem Chrztu świętego, wzrastać w wewnętrznej więzi z Panem poprzez modlitwę, modlitwę dnia powszedniego, słuchanie i posłuszeństwo Jego Słowu - czytanie Ewangelii, udział w sakramentach, szczególnie w Eucharystii i sakramencie pojednania»^[1].

Modlitwa myślna, która dąży do wyjścia z anonimowości, aby zbudować głęboką i osobową relację z Jezusem, jest konieczna, abyśmy mogli odżywiać się z winnego krzewu. Jak bardzo potrzebujemy tych minut ciszy, samotności, patrzenia bez pośpiechu na Pana Jezusa w Tabernakulum lub szukania

Go w głębi naszego serca, w miejscu gdzie się znajdujemy. «Iść za Chrystusem — tu właśnie tkwi sekret. Towarzyszyć Mu z bliska, tak byśmy na podobieństwo pierwszych Dwunastu żyli wraz z Nim; byśmy z Nim się stali jedno. (...) Wówczas w naszym postępowaniu, jak w zwierciadle, będzie się odbijał Pan Jezus. Jeżeli zwierciadło będzie dobre, będzie odzwierciedlać najukochańsze oblicze naszego Zbawiciela bez zniekształceń, nie będzie Jego karykaturą, i inni będą mieć możliwość podziwiania i naśladowania Go»^[2].

«WY JUŻ JESTEŚCIE czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was; wytrwajcie we Mnie, a Ja [będę trwał] w was» (J 15,4). Osobisty dialog z Chrystusem pozwala Mu wejść w nasze konkretne

okoliczności i rozświecić nasz świat.
« Poprzez modlitwę Słowo Boże
zamieszkuje w nas, a my w nim.
Słowo inspiruje dobre intencje i
podtrzymuje działanie; daje nam siłę
i pogodę ducha, i nawet wtedy, gdy
stawia nas w obliczu kryzysu,
obdarza nas pokojem. W dniach
okropnych i kłopotliwych zapewnia
sercu odrobinę zaufania i miłości,
która chroni je przed atakami
złego»^[3].

Bardzo potrzebujemy, aby słowa
Pana Jezusa pocieszały nas, rozpalały
w nas przekonanie, że jesteśmy jego
latoroślami. Tak bardzo nam to
pomaga, że jego obecność może dać
naszej duszy poczucie
bezpieczeństwa pośród trudności.
Chcemy także podzielić się z Panem
Jezusem dobrymi wiadomościami,
wznosząc nasz wzrok ku Niebu w
postawie pełnej wdzięczności.
«Trudności, przeciwieństwa znikają,
w miarę, jak zbliżamy się do Boga w

modlitwie. Rozmawiajmy pokornie i szczerze z Jezusem, mając na uwadze, że *kto postępuje nieskazitelnie — bezpieczny* (Prz 10, 9) i natychmiast stanie się światłość, nadejdą pokój i pogoda, i radość»^[4].

«Słowo Boga, przeniknięte Duchem Świętym, gdy jest przyjmowane z otwartym sercem, nie pozostawia rzeczy takimi, jakimi były, zawsze coś zmienia. I to jest łaska i moc Słowa Bożego»^[5]. Zachowywanie słów Chrystusa oznacza przyjęcie ich do serca, przyswojenie ich sobie i otworzenie się, aby stopniowo przemieniały nasze życie. W ostateczności przycinają nas, aby zrodzić nowe życie, tak jak mówi Pan Jezus: «Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który [go] uprawia. Każdą latorośl, (...) która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy» (J 15,1-2).

PAN JEZUS ciągnie swoją mowę.
Pragnie, abyśmy zachowali Jego
słowa, chce, aby z Jego zjednoczenia
z nami zrodziły się liczne owoce.
«Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a
słowa moje w was, poproście, o
cokolwiek chcecie, a to wam się
spełni. Ojciec mój przez to dozna
chwały, że owoc obfity przyniesiecie i
staniecie się moimi uczniami» (J
15,7-8). «Jeśli pozostają w
zjednoczeniu z Chrystusem –mówi
św. Augustyn– czy mogą pragnąć
czegoś innego niż to, co jest zgodne z
Chrystusem? (...). Pozostając w nim i
zachowując w nas Jego słowa,
poprosimy tyle ile chcemy i wszystko
zostanie nam udzielone. Ponieważ
jeśli nie otrzymujemy tego, o co
prosimy, to dlatego, że nie prosimy o
to, co pozostaje w nim, ani o to, co
zawiera się w Jego słowach»^[6].

Ten, kto pozostaje złączony z winnym krzewem, kto prosi z przekonaniem, kto pragnie zachować w duszy każdy gest Zbawiciela, przekształca się w osobę, z której płynie Boże życie. W życiu wewnętrznym „zbiory” przychodzą w inny sposób niż w przypadku roślin, ponieważ mierzymy je miłością. Wiara prowadzi nas dalej niż myślimy, prowadzi nas do życia Bożym życiem. Jakiego większego owocu moglibyśmy oczekiwać? Jeśli Bóg tego pragnie, to być może zobaczymy, że podobnie dzieje się w przypadku innych osób, w kolejnych latoroślach. Mówił św. Josemaría: «Powinniście być –powtarzam wam– kroplami do oczu i siłą dla innych, powinniście mieć świadomość, że Pan Jezus powiedział: *sine me, nihil potestis facere* – beze mnie nic nie możecie uczynić–. Ale z nim, jesteśmy wszechmogący i mówimy z apostołem: *omnia possum in eo qui*

me confortat –wszystko mogę w tym, który mnie umacnia–»^[7].

W rzeczywistości wszystkie «owoce tej głębokiej jedności z Jezusem są wspaniałe: cała nasza osoba zostaje przekształcona przez łaskę Ducha Świętego: dusza, inteligencja, wola, uczucia, a nawet ciało, ponieważ jesteśmy jednością ducha i ciała. Otrzymujemy nowy sposób istnienia, życie Chrystusa staje się także naszym: możemy myśleć tak, jak On, działać tak jak On, postrzegać świat i rzeczy oczami Jezusa. Dlatego możemy Jego sercem kochać naszych braci, począwszy od najuboższych i cierpiących, jak On to uczynił i w ten sposób nieść w świat owoce dobroci, miłości i pokoju»^[8]. Tak jak Najświętsza Maryja Panna, która zachowywała Boże słowa w swoim sercu, pragniemy, aby pozostały także w naszym.

.....

[1] Franciszek, *Regina coeli*, 3 maja 2015 r.

[2] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, nr 299.

[3] Franciszek, *Audiencja generalna*, 27 stycznia 2021 r.

[4] Św. Josemaría, *List 2*, nr 54.

[5] Franciszek, *Audiencja generalna*, 27 stycznia 2021 r.

[6] Św. Augustyn, *Komentarz do Ewangelii wg św. Jana*, 81, 4.

[7] Św. Josemaría, *List nr 27*, nr 17.

[8] Franciszek, *Regina Coeli*, 3 maja 2015 r.

rozważania-sroda-5-tygodnia-
wielkanocnego/ (10-08-2025)